

WIADOMOŚCI LOKALNE



Miesięcznik Mieszkańców Gminy Nowe Miasto nad Wartą

nr 10/79

październik 2005

ROK VI

Cena 2,20 zł

ISSN 1508-3446

DĘBNO

Rekordowe piknikowanie

Ponad czterysta osób bawiło się na tradycyjnym pikniku w Dębnie. Po raz kolejny uczestnicy imprezy udowodnili, że wspólnie potrafią się bawić w nieopowtarzalnej atmosferze. Czytaj na stronie 4.

NOWE MIASTO

Czuwajmy wspólnie

13 września odbyło się - jak co miesiąc - czuwanie przy Grocie Najświętszej Maryi Panny przy Kościele p. w. św. Trójcy w Nowym Mieście. Czuwanie to było przedostatnim, które odbędzie się w tym roku przy Grocie. Strona 7.

SPORT

Dobre starty młodych

lekkoatletów

Lekkoatleci rozpoczęli kolejny sezon. Wielu z nich spędziło tegoroczne wakacje na obozach przygotowujących. Miejmy nadzieję, że wyniki będą coraz lepsze. Czytaj na ostatniej stronie

Wybory parlamentarne



Dnia 25 października, tak jak w całym kraju, tak i w naszej gminie odbyły się wybory do Sejmu i Senatu. O godzinie 6⁰⁰ zostały otwarte w całej Polsce lokale wyborcze w tym 5 znajdujących się na terenie naszej gminy. Tak jak podczas wcześniejszych wyborów obwodowe komisje wyborcze swoją pracę wykonywały w pomieszczeniach szkolnych. Wyniki z naszej gminy dość znacznie odbiegają od wyników ogólnokrajowych. Szczegóły na 3 stronie.

Trzeci Ambasador

Po raz trzeci Wiadomości Lokalne zapraszają do wzięcia udziału w plebiscycie na Ambasadora Ziemi Nowomiejskiej roku 2005.

Przypominamy, że plebiscyt ma uhonorować osoby, które w szczególności sposób zapisały się na kartach historii Nowego Miasta, które promują gminę poza jej granicami, z których mieszkańcy gminy są po prostu dumni. Chcemy w ten sposób także podziękować osobom, które bezinteresownie działają na rzecz gminy i społeczności Nowego Miasta. Pierwszy tytuł Ambasadora, zgodnie z wolą Czytelników,

otrzymał Eugeniusz Czamy. w tym roku Ambasadorem czytelnicy wybrali Wincentego Pawełczyka.

Zasady plebiscytu są proste. To czytelnicy Wiadomości Lokalnych wybiorą osobę, która otrzyma miano Ambasadora Ziemi Nowomiejskiej roku 2005. Nie ma tutaj żadnych ograniczeń, może to być osoba kultury, polityki, sportu czy biznesu – to zależy tylko od Państwa opinii. Czekamy na Państwa

propozycje (nawet z krótkim uzasadnieniem) osób, które według Państwa zasługują na miano Ambasadora Ziemi Nowomiejskiej. Ze wszystkich zgłoszeń, które do nas napłyną specjalna komisja wybierze trzy nazwiska, które wezmą udział w plebiscycie. Kupony do głosowania (z tymi trzema nazwiskami) ukażą się w kolejnych numerach Wiadomości Lokalnych. Podczas zebrania sprawozdawczego

Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej odbędzie się uroczyste wręczenie nagrody.

Nazwiska kandydatów na Ambasadora Ziemi Nowomiejskiej można zgłaszać e-mailem: lokalne@interia.pl lub dostarczyć w kopercie w jedno z naszych miejsc kontaktowych. Czytelnik może zgłosić kilka nazwisk kandydatów. Zapraszamy do aktywnego wzięcia udziału w plebiscycie!

Zasłużony Wielkopolsce

6 września w Miłosławiu odbyło się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Sołtysów z udziałem prezesów Rad Powiatowych Stowarzyszenia Sołtysów. Głównym punktem posiedzenia było wręczenie odznak „Zasłużony dla Województwa Wielkopolskiego”.

Odnaczenia wręczyli marszałek województwa wielkopolskiego Józef Raciki i prezes KSS poseł Ireneusz Niewiarowski. Odnaczeń dokonano w obecności starostów powiatów i wójtów gmin, z których pochodzą odnaczeni.

Wśród pięciu odznaczonych „Zasłużony dla Województwa Wielkopolskiego” znalazł się Wincenty Pawełczyk pełniący kilka funkcji w Stowarzyszeniu Sołtysów takich jak przewodniczący komisji rewizyjnej KSS, sekretarz zarządu



Wojewódzkiego Stowarzyszenia Sołtysów, prezes

PSS w Środzie Wlkp. Ponadto odnaczenia otrzymali

Franciszek Sztuka (prezes Wojewódzkiego Stowarzyszenia Sołtysów, wiceprezes KSS), Benedykt Wieloch (sołtys Komornik), Jerzy Ratajczak (prezes PSS w Śremie) i Andrzej Wawrzyniak (prezes PSS w Kępnie). Przypomnijmy, że Wincenty Pawełczyk w marcu w plebiscycie Wiadomości Lokalnych zdobył tytuł „Ambasadora Ziemi Nowomiejskiej”. W maju otrzymał odznak honorową „Zasłużony dla rolnictwa” nadaną przez Ministra Rolnictwa.

janki

Uwaga!!!

Już w grudniu ukaże się bezpłatny kalendarz WL, dołączony do naszej gazety.

Zapraszamy reklamodawców do umieszczania ogłoszeń na kalendarzu

Ilość miejsc ograniczona

W sprawie reklam prosimy kontaktować się z Stanisławem Wilczyńskim w Nowym Mieście

Wybory

Dnia 25 października, tak jak w całym kraju, tak i w naszej gminie odbyły się wybory do Sejmu i Senatu.

25 października o godzinie 6⁰⁰ zostały otwarte w całej Polsce lokale wyborcze w tym 5 znajdujących się na terenie naszej gminy. Tak jak podczas wcześniejszych wyborów obwodowe komisje wyborcze swoją pracę wykonywały w pomieszczeniach szkolnych. Komisje zlokalizowane były w szkołach w Boguszynie, Chociczy, Kłęce, Kolniczkach i Nowym Mieście. Komisje pracowały nieprzerwanie przez 12 godzin po czym przystąpiły do liczenia głosów.

Wyniki z naszej gminy dość znacznie odbiegają od wyników ogólnokrajowych. Na pierwszym miejscu, ze znaczną przewagą uplasowała się Samoobrona, na którą oddano 540 z 2066 ważnych głosów, co dało jej 26% poparcia. Drugie miejsce zajęło Polskie Stronnictwo Ludowe - 16,69%, tuż za nim Prawo i Sprawiedliwość - 16,21%, dalej Platforma Obywatelska - 14,57%, Sojusz Lewicy Demokratycznej - 8,66% i Liga Polskich Rodzin - 6,48%.

Spoglądając na wyniki w poszczególnych obwodowych komisjach wyborczych Samoobrona wygrała w 4 spośród 5. najwięcej gło-



sów zdobyła w Kolniczkach, jedynie w Nowym Mieście lepszy wynik od niej udało się uzyskać PO i PiS-owi. Zwycęstwo partii Andrzeja Leppera należy tłumaczyć demografią ludności naszej gminy, którą w znacznym stopniu stanowią rolnicy.

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze z gminy Nowe Miasto o fotel posła ubiegała się radna Zofia Kędziora. Kandydatka na posła uzyskała 264 głosy co w przeliczeniu daje 12,78% wszystkich głosów oddanych w naszej gminie. Dzięki jej wynikowi PSL znalazło się

na drugim miejscu w naszej gminie, jej głosy stanowiły 76,5% poparcia dla całego PSL-u. Niestety słabo na tle całego kraju wypadła u nas frekwencja, która wyniosła zaledwie 32% przy ogólnokrajowym wyniku 40%. Z 6893 uprawnionych do głosowania w wyborach wzięło udział jedynie 2186. Frekwencja w poszczególnych obwodach wyniosła w Boguszynie 33%, w Kłęce 25% (jest to największy obwód wyborczy), w Kolniczkach 30%, w Nowym Mieście 37% i w Chociczy 33%.

Wybory do sejmu i

senatu mamy już za sobą, ale to dopiero połowa tegorocznego maratonu wyborczego. Już 9 października kolejne wybory tym razem prezydenckie. Kolejne takie zjawisko będziemy mogli obserwować dopiero za 20 lat.

W związku z niską frekwencją w naszej gminie apelujemy do mieszkańców aby korzystali ze swojego prawa do wyborów, bo to nasze głosy decydują o tym kto będzie rządził naszym krajem przez kolejne kilka lat a co za tym idzie jak nam będzie się żyło.

ml

Spotkanie w Hermanowie

17 września w Hermanowie odbyło się spotkanie integracyjne, w którym wzięły udział niepełnosprawni ze Środy, Dębna i Raszew.

Gospodarzem spotkania był Folwark Konny w Hermanowie. Wśród przybyłych gości nie zabrakło dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Marii Krupeckiej, dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w

kratark z gminy Gabrieli Kosmala oraz kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej Danuty Halek-Wielgosz. Do Hermanowa przyjechali także uczestnicy domów samopomocy ze Środy, Dębna i Raszew oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej ze Środy. Na



Środzie Bernadety Staszak przewodniczącego rady gminy Czesława Jareckiego, se-

pikniku nie zabrakło mieszkańców naszej gminy.

Celem pikniku była współ-



na zabawa i integracja uczestników środowiskowych domów samopomocy ze środowiskiem lokalnym gminy Nowe Miasto. Spotkanie zorganizował ŚDS w Dębnie oraz 14-osobowa grupa słuchaczy wydziału zaocznego Szkoły Policealnej Pracowników Służb Społecznych z Poznania. W Her-

manowie nie zabrakło wielu atrakcji, były więc przejażdżki dwiema bryczkami oraz wierzchem, występy szczudlarzy, dmuchany zamek oraz loteria fantowa. Całości dopełniły kielbaska z grilla oraz zabawa muzyczna. Na pikniku bawiło się ponad 300 osób.

janki

Rekordowe piknikowanie

Ponad czterysta osób bawiło się na tradycyjnym pikniku w Dębnie. Po raz kolejny uczestnicy imprezy udowodnili, że wspólnie potrafią się bawić w niepowtarzalnej atmosferze.

Impreza odbyła się 10 września. Wśród przybyłych gości nie zabrakło starosty Pawła Łukaszewskiego, wójta Leona Grzelki, kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie Bernadety Staszak, sekretarza Gabrieli Kosmala, dyrektorów ośrodków pomocy społecznej i licznie przybyłych gości z Wrześni, Miłosławia i Kostrzyna.

Czas gościom umilał zespół ludowy „Tośtoki” z Pięchkowa, który zachęcał

do wspólnej zabawy. W Dębnie gorącymi brawami nagrodzono występ najmłodszej grupy zespołu „Tośtoki”. Tradycyjnie piknik w Dębnie nie mógł się odbyć bez smacznej gruchówki i słodkich pączków. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa, a każdy los wygrał. Główną nagrodą był rower górski, więc kolejka po losy była bardzo długa. Imprezę prowadził Paweł

janki

W skrócie

* Za nami wybory parlamentarne. Przed nami wybory prezydenckie. I tura odbędzie się 9 października, a ewentualna II tura – 23 października. Wójt Aleksander Podemski powołał już komisje wyborcze.

* 4 listopada w Środzie odbędzie się Powiatowy Przegląd Piosenki i Pieśni Patriotycznej. Mogą się w nim zaprezentować uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Przegląd organizuje Zespół Szkół Rolniczych i Starostwo Powiatowe w Środzie.

* Phytopharm Kłęka znalazł się na czwartym miejscu w rankingu firm w Wielkopol-

sce przygotowanym przez „Głos Wielkopolski”.

* Od września w Michalowie i na ul. Akacyjowej w Chocichy poprawiono nawierzchnię drogi.

* Do 15 października ma zostać zrealizowana inwestycja na wykonanie dywanika asfaltowego na drodze w Kruczynie.

* Do użytku oddano już natomiast odcinek drogi powiatowej Kłęka – Radliniec. Na odcinku 3,5 kilometra została odtworzona warstwa ścieralna nawierzchni bitumicznej. Otwarto do użytku także odcinek drogi między Boguszynem a Kruczynem.

JELENIAK I WŁÓKNOUSZEK

Spośród występujących w Polsce 4000 gatunków grzybów o owocnikach większych niż pół centymetra, opiszę zaledwie dwa, które można zaobserwować spacerując po okolicach Nowego Miasta. Znalazienie i rozpoznanie owocników tych grzybów na pewno sprawi sporo satysfakcji.

Napotkanie pierwszego z nich, choć jest określane jako pospolite nie jest łatwe, ponieważ owocniki znajdują się 2 do 15 cm pod powierzchnią gruntu. Samodzielne przeszukiwanie ścióły w poszukiwaniu owocników (pamiętajmy również, że rozkopywanie ścióły jest w lesie zabronione) nie ma większego sensu. Warto natomiast sprawdzić, czego szukały rozkopując glebę, obdarzone świetnym węchem zwierzęta leśne, smakosze grzyba: jelenie, sarny, dziki, wiewiórki, nornice.

Jak wygląda miejsce, zapewne jedno z wielu, w okolicy Nowego Miasta, w którym można znaleźć tego podziemnego grzyba? Bór sosnowy w wieku około 65 lat, dno lasu z mchami i trzcinnikiem, kilka drobnych metrowych sosenek, oczywiście miejsce rozkopane przez dziki. Same znalezione tam owocniki miały od około 1 do 4,5 cm średnicy, koloru „żółtocynamonowego” (wg fachowców „w kolorze po wydobyciu z ziemi, żółtawopomarańczowobrazowym, który potem szybko blednie i staje się ochrowożółtobrazowy”) o kształcie owalnym, większe - trochę nieregularne jakby wgniezione i lekko spłaszczone (przypominają kamień). Owocnik szorstki w dotyku i twardy, cały pokryty jest drobnymi jak piasek brodawkami. Do owocników prowadzą bardzo delikatne, cienkie, żółtawe sznury grzybni.



Nie jest to, co prawda ceniony przez smakoszy owocnik trufli, a jeleniaka szorstkiego jednego z kilku gatunków z rodzaju *Elaphomyces* należącego do workowców. Grzyb niejadalny, choć nietrujący. Niejadalny, ponieważ wewnątrz owocników tzw. gleba ma gorzki smak i niemiły zapach. Gleba u młodych owocników ma kolor białawy, żółknący, z wiekiem staje się brązowoczarna o pylistej i kłaczkowatej konsystencji. Gleba otoczona jest cienką, białawą okrywą zewnętrzną. Owocniki są trwale wydają się dość odporne na drobnoustroje i procesy gnilne, mogą przebywać w ziemi kilka lat.

Włóknouszek ukośny (*Inonotus obliquus*), drugi z grzybów też występuje w bardzo charakterystycznych miejscach. Dlaczego spośród wielu hub chcę opisać tą? Między innymi, dlatego że jest to jedyny w Polsce grzyb znajdujący się pod ochroną częściową. Pozyskanie owocników włóknouszka dopuszczono jedynie w ograniczonych

ilościach do celów zielarskich i za zgodą wojewody. Przy okazji warto przypomnieć, że Polska jest pierwszym krajem w Europie, który wprowadził ochronę gatunkową grzybów. Było to w 1983 roku. Obowiązujące rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie gatunków dziko występujących grzybów objętych ochroną z dnia 9 lipca 2004 roku wprowadza ochronę ścisłą 52 gatunków i rodzajów z królestwa grzybów i ochronę częściową 1 gatunku grzyba – włóknouszka ukośnego. Z występujących na naszym terenie grzybów jadalnych na liście gatunków ściśle chronionych znalazły się gatunki z rodzaju szmaciak. Z kolei 3 gatunki borowików rozpoczynające listę gatunków podlegających ścisłej ochronie są zupełnie niepodobne do zbieranych przez nas prawdziwków, stąd nie ma obawy, że nieświadomie będziemy łamać powyższy przepis.

Włóknouszek ukośny, co prawda niejadalny, stanowi za to popularny surowiec

wiec zielarski. Rozpowszechniany jest pogląd, że jego działanie cytostatyczne może mieć zastosowanie w produkcji leków onkologicznych.

Jego obecność zdradza czarna podobna do żużlu, koksu, lub spalonego drewna, czarna, spękana narośl na białej korze brzozy, bardzo rzadko klonu, grabu, buka, jarzębiny lub wiazu. Czasem sporych rozmiarów do około 50 cm. Ta, którą mam na myśli znajduje się na wysokości około 2,5 - 3 metrów od gleby na przydrożnej brzozie około 25 centymetrowej grubości. Narośl ta znajduje się tam już od 5 lat. Narośl tworzy się poprzez działanie grzyba na korę, stanowi ona osłonę zewnętrzną. Owocnik grzyba jest płaski i cienki. Ma kolor rdzawobrązowy, rdzaworudawy i jest widoczny pod spodem czarnej narośli lub w jej spękaniach. Grzybnia rozwija się w drewnie. Tworzy również nietrwale roczne owocniki pomiędzy warstwami drewna lub między drewnem i korą. Włóknouszek ukośny jest grzybem pasywnym powodującym białą zgniliznę drewna brzozy.

Mam nadzieję, że te krótkie opisy są zachętą do bliższego zapoznania się z królestwem grzybów, zwłaszcza grzybów wielkoowocnikowych, a pamiętając że, aż jedna czwarta (1000 do 1500 gatunków) z nich jest jadalna, życząc udanego grzybobrania.

AA

Sprawy samorządowe

W ostatni dzień sierpnia odbyła się kolejna sesja rady gminy Nowe Miasto.

Wcześniej, 25 sierpnia, odbyło się wspólnie posiedzenie wszystkich komisji rady. Podczas sesji wójt Aleksander Podemski przedstawił sprawozdanie z realizacji wykonania budżetu za I półrocze 2005 roku. Dochody wyniosły 55,36% założonego planu, a wydatki 38,52% założonego planu. Wójt omówił sprawy, które zrealizowano i które będą wykonywane w II półroczu. Szczegółowe dane otrzymali wszyscy Radni, a kompletne sprawozdanie znajduje się także w biurze Rady Gminy.

Podczas obrad podjęto pięć uchwał dotyczących:

- zmian w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Gminy.

- zmian w budżecie na obecny rok.

- wyrażenia zgody na udzielenie Powiatowi Średzkiemu dotacji celowej (doksztalcenie nauczycieli).

- wysokości opłat za

świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli w okresie od 1 września do 31.08.2006 (stawki pozostają na poziomie ubiegłego roku szkolnego).

- rozpatrzenia skargi Pana Wojciecha Telegi na działalność wójta gminy.

Sprawą skargi szczegółowo zajęła się Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego, która następnie przedstawiła swoje stanowisko na wspólnym posiedzeniu komisji, a następnie na sesji rady. Po szczegółowych wyjaśnieniach, omówieniach i dyskusji poddano pod głosowanie projekt uchwały. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę, uznając, że skarga Pana Wojciecha Telegi na działalność wójta jest bezzasadna. Rada dokonując oceny działalności wójta w zakresie przedstawionych w skardze nie dopatrywała się nieprawidłowości. Dodam, że zainteresowany mimo, że był za-

proszony na sesję, nie stawiał się nie podając żadnych powodów.

W wolnych głosach radni i sołtysi sygnalizowali między innymi problem częstego wyłączania prądu w Nowym Mieście i okolicach, mówiono także o potrzebie poprawy stanu dróg.

22 września na kolejnym posiedzeniu komisji, radni otrzymali informację dotyczącą stanu przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego. Radni zapoznali się także z analizą wykonania budżetu w placówkach

oświatowych, opiece społecznej i placówkach kulturalnych za I półrocze 2005 roku. Ponadto podjęto decyzję w sprawie wynagrodzenia dla zastępcy dyrektora Zespołu Szkół w Chociczy oraz zapoznano się z propozycjami zmian w budżecie. Powyższe zagadnienia i sprawy bieżące zostały szczegółowo omówione na XXX Sesji Rady, która odbyła się 29 września. O sesji napiszemy w kolejnym numerze WL.

**Przewodniczący
Rady Gminy
Czesław Jarecki**

***Wszystkim Wyborcom,
którzy oddali na mnie swój głos
w Wyborach do Sejmu RP***

***składam
serdeczne podziękowania.
Zofia Kędziora***

Drożej koleżance

Katarzynie Ziemskiej

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

koleżanki i koledzy z klasy LP
w Nowym Mieście
wraz z wychowawczynią

MŁODZI POMAGAJĄ

Między 12 a 17 września br. w Jarocińskim Ośrodku Kultury odbyły się Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej. Swoją udział w tej imprezie mieli też mieszkańcy naszej gminy, którzy poświęcili swój czas jako wolontariusze.

Wolontariat polegał głównie na pomocy w przygotowaniach do sobotniej gali finałowej. Każdy chętny mógł spróbować swoich sił w opiece nad powierzonym mu niepełnosprawnym artystą. – opowiada Barbara Świdurska, uczennica drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jarocinie. Basia - mieszkanka Boguszyna opiekowała się Kariną, 32-letnią poznanianką - uczestniczką

prezentacji. Pierwsze dni minęły nam na wspólnych zajęciach. – wspomina dalej Basia – Spędzałam z Kariną cały swój wolny czas, chodziliśmy na obiady, oglądałyśmy próby innych wykonawców, ćwiczyłyśmy tekst.

Przebieg imprezy zaplanowano na pięć dni. Pierwsze upłynęły na przygotowaniach do występów, kolejne na zmaganiach konkursowych. Artyści śpiewali, tańczyli

bądź grali na instrumentach.

Wolontariusze (z naszej gminy pomagali również: Zuzanna Kucała i Tomasz Gawrecki z Boguszyna oraz Milena Frankiewicz z Teresy) musieli wykazać się nie lada dojrzałością. To na ich barkach spoczywała odpowiedzialność za miłe wspomnienia podopiecznych, którzy zjechali się do Jarocina z całej polski oraz za nadrobienie zaległości w szkołach. Pomoc wiązała się bowiem z opuszczaniem wielu go-

dzin lekcyjnych a często nawet całych dni nauki.

Mimo iż czasem dokuczały zmęczenie i natłok obowiązków, wolontariusze nie żałują ani jednej chwili spędzonej w JOKu. Zgodnie mówią, że naprawdę tak niewiele potrzeba, aby zrozumieć drugiego człowieka. Często wystarczy tylko zwyczajna ludzka wyrozumiałość i szczerzy uśmiech, aby pomóc innym pokonać ich problemy.

Weronika Konarkowska

Czuwajmy wspólnie

13 września odbyło się - jak co miesiąc - czuwanie przy Grocie Najświętszej Maryi Panny przy Kościele p. w. Św. Trójcy w Nowym Mieście.

Czuwanie to było przedostatnim, które odbędzie się w tym roku przy Grocie. Przypomnijmy, czuwania odbywają się od kwietnia. Po odejściu Ojca Świętego Jana Pawła II gromadzono się tam na modlitwie przez cały pierwszy tydzień. To wtedy narodził się pomysł, by każdego 13-tego dnia miesiąca od maja do października spotykać się i wspólnie modlić. Wybrano właśnie te dni, gdyż były one związane z objawieniami fatimskimi.

Każde czuwanie rozpoczynano od Apelu Jasnogórskiego o 2100, by w pewien duchowy

sposób połączyć się z Jasną Górą. W trakcie spotkań odmawiano różaniec, młodzież czytała rozważania (głównie słowa Ojca Świętego lub teksty objawień), a wszystkiemu towarzyszył śpiew chóru dziecięcego. Nigdy nie zabrakło chętnych do wzięcia udziału w modlitwie. Zawsze towarzyszyło nam światło bijące z wielu świec i „pokonujące” ciemność.

Przedostatnie czuwanie odbyło się w kościele. Związane to było z całodzienną adoracją, która miała miejsce tego dnia. Jednak tradycyjnie zakończenie odbyło się przy Grocie i polegało

na wspólnym śpiewie.

13 października odbędzie się ostatnie czuwanie, kończące całość sześciomiesięcznego cyklu. Dzień ten będzie jednak wyglądał inaczej. O godzinie 1500 odbędzie się tradycyjne coroczne spotkanie chorych, w trakcie którego będzie odprawiona msza św. z sakramentem namaszczenia. Msza ta będzie jednak zupełnie inna. Po Ewangelii wystąpi parafrazy chórki dziecięcy. Dzieci wraz z opiekunami: Wiołą Orzechowską i Anną Spychalską przedstawią musical pt. Uzdrawienie chorego. Po mszy wszyscy spotkają się na wspólnej kawie.

Wieczorem o godz. 21⁰⁰ zapraszamy do wzięcia udziału w czuwaniu. Jak zwykle odbędzie się ono przy Grocie. Drużyna harcerska Nadwarcianie przygotuje rozważania, zostanie odmówimy różaniec, a całości będzie towarzyszył śpiew chóru. Liczymy, że będzie to wyjątkowe spotkanie, dlatego chcielibyśmy, by tego dnia zgromadziło się nas jak najwięcej i by nie zabrakło „światła”. Połączmy się we wspólnej modlitwie! Razem uczcijmy pamięć wielkiego człowieka, jakim był Jan Paweł II.

M.U.

Walory uroczyńska

Tematem niniejszego artykułu jest wykorzystanie unikalnych walorów przyrodniczych obszaru ujścia Lutyni do Warty w edukacji przyrodniczo-leśnej przez Nadleśnictwo Jarocin

Uroczyisko Warta, zwarty kompleks leśny położony na lewym południowym brzegu rzeki Warty, u ujścia Lutyni, na wschód od Nowego Miasta, a na południe od położonej na przeciwległym brzegu wsi Czeszewo, to jeden z najcenniejszych pod względem przyrodniczym obiektów Wielkopolski. Powierzchnia całego tego kompleksu wynosi 772 ha, w tym 635 ha lasu, reszta to śródleśne łąki, wody i bagna. Obiekt leży w granicach Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego utworzonego w 1994 roku.

Lasy czeszewskie, czyli teren uroczyńska Warta, budziły zainteresowanie wielkopolskich przyrodników już od końca XIX wieku. Pionier ochrony przyrody w Wielkopolsce, F. Pfuhl, doprowadził do utworzenia w początkach XX wieku pierwszego w Wielkopolsce rezerwatu przyrody o powierzchni 0,75 ha. Jako datę jego utworzenia podaje się okres pomiędzy 1905 a 1909 rokiem. Po I wojnie światowej w latach dwudziestych drzewostan rezerwatu został, w wyniku niewiedzy polskiej administracji leśnej przetrąbany tak bardzo, że stracił swoje walory. Także szerokim echem wśród wielkopolskich przyrodników odbił się wówczas pomysł budowy w pobliżu rzeki Warty wału prze-

ciwopowodziowego, który miał przeciąć las czeszewski. Zdawano sobie sprawę, że odcięcie lasu łęgowego od zalewów rzecznych oznacza jego zniszczenie. Realizacja tego planu została ostatecznie zaniechana. Po II wojnie światowej w anonimowej publikacji w czasopiśmie „Chrońmy Przyrodę Ojczystą” zgłoszono projekt „wieliania całego leśnictwa Czeszewo w jego starych granicach o powierzchni 477,50 ha do rezerwatu”. Oznaczałoby to objęcie ochroną rezerwatową całego lasu pomiędzy Watą a Lutynią. Jednak ponownie odżyły propozycje przeprowadzenia wału przeciwpowodziowego przez las, w bliskiej odległości od Warty. Projekt ten, podobnie jak przed wojną został skomentowany przez przyrodników, że „pociągnie on zagładę lasu łęgowego, odżywanego stałymi wylewami rzeki Warty”. Projekt nie został ostatecznie zrealizowany, a wał zbudowano wzdłuż Lutyni, tak że kompleks leśny pomiędzy rzekami pozostał przynajmniej potencjalnie w zasięgu zalewów wodami rzeczny. Rozporządzeniem Wojewody Wielkopolskiego nr 35/04 z dnia 26 marca 2004 r. w sprawie rezerwatu przyrody uznano za rezerwat przyrody pod nazwą "CZESZEWSKI LAS" grunty leśne, łąki, wody i bagna o po-

wierzchni 222,61 ha położone w gminach: Miłosław, w powiecie wrzesińskim oraz Żerków w powiecie jarocińskim województwa wielkopolskiego. Celem uznania za rezerwat przyrody obszaru, o którym mowa w ust. 1 jest zachowanie ze względów naukowych i dydaktycznych kompleksu naturalnego lasów i starorzeczy na terenie zlewowym Warty wraz z ich typową dla lasów łęgowych florą i fauną. Nowy rezerwat połączył dwa stare rezerwaty: rezerwat „Czeszewo” - <27,61 ha> i rezerwat przyrody „Lutynia” - <45,88 ha>.

Lista występujących w obiekcie ściśle chronionych gatunków flory nie jest długa i ogranicza się głównie do storczyków. Wynika to nie z ubóstwa flory, a z faktu, że na liście roślin chronionych znajduje się niewiele gatunków aluwialno – błotnych, do których należą największe osobliwości florystyczne uroczyńska. Natomiast teren jest bogaty w stare, okazałe drzewa. Grupa 39 dębów szypulkowych o obwodzie do 620 cm jest uznana za grupę pomnik przyrody. W rezerwacie rośnie także pomnikowy klon pospolity o obwodzie 285 cm. W terenie jest zlokalizowane ogółem 77 drzew o wymiarach pomnikowych: wiąz górski (brzost) do 350 cm obwodu, dąb szypulkowy do

550 cm, grab do 306 cm, jesion do 360 cm, klon polny do 208 cm, osika do 435 cm, toboła biała do 450 cm, wierzba krucha do 455 cm obwodu. Uroczyisko Warta stanowi niezmiernie interesujący pod względem entomologicznym obszar. Liczba gatunków z grupy chrząszczy takich jak: kozioróg dębosz, jelonek rogacz, łucznik czy biegacze stawia ten kompleks co najmniej w pierwszej dziesiątce najzasiobniejszych w te gatunki obiektów małopowierzchniowych w Polsce.

W latach 1999 – 2002 na terenie kompleksu stwierdzono występowanie 75 gatunków ptaków łęgowych lub prawdopodobnie łęgowych, liczba ta stanowi 39% gatunków odnotowanych na terenie całej Wielkopolski. Dla podkreślenia rangi uroczyńska trzeba dodać, że 12 gatunków ptaków jest uwzględniona w załączniku I Dyrektywy Ptasiej tj. dokumentu Unii Europejskiej zobowiązującego państwa członkowskie oraz akcesyjne, także Polskę, do ochrony ptaków i ich siedlisk, w tym tworzenie obszarów specjalnej ochrony (OSO) dla gatunków szczególnie zagrożonych.

W uroczyisku Warta stwierdzono występowanie 27 gatunków ptaków zagrożonych w skali Europy oraz dwa gatunki

kania ruda i bielik, które zostały umieszczone w ostatnim wydaniu Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt.

Niebanalne wartości przyrodnicze związane są więc z całym kompleksem, a nie tylko z rezerwatem przyrody. Obiekt stanowi istotną część obszaru „Lasy Żerkowsko-Czeszewskie zgłoszonego przez Wielkopolski Zespół Realizacyjny Natura 2000 jako ostoja siedliskowa do sieci Natura 2000 oraz został ujęty w zamierzeniach Programu Małej Retencji Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu na lata 2000-2005 w ramach Programu Dla Odry 2006.

Obszar uroczyska Warta charakteryzuje się także wyjątkowymi walorami historyczno-kulturowymi, związanymi z występowaniem śladów osadnictwa sprzed tysięcy lat oraz dużym skupieniem obiektów zabytkowych, w tym wpisanych do rejestru zabytków województwa wielkopolskie-

go. Najstarsze ślady osadnictwa pochodzą z okresu 6000-4500 lat p.n.e. i związane są z kulturą chojnicko-pieńkową. Badania wykopaliskowe doprowadziły do odkrycia osad kultury trzcinieckiej, cmentarzyska kultury pomorskiej i przeworskiej. Wykopaliska te stanowią o intensyfikacji osadnictwa w epokach brązu i żelaza. Na szczególną uwagę zasługuje grodzisko Franciszków związane z okresem wczesno-średniowiecza i średniowiecza oraz osada na lewym brzegu rzeki Lutyni. Okrągłe w podstawie grodzisko ma kształt ściętego stożka o wysokości do 12 m, i otoczone jest podwójną linią wałów i rowów. Znalezione tu przedmioty datowane są na XI-XII wiek, przy czym najstarsze były fragmenty ceramiki związane z kulturą lużycką. W średniowieczu obiekt o konstrukcji ziemnej z umocnieniami drewnianymi podwyższono o 1,5 - 2 m i za-

opatrzono w nową konstrukcję drewnianą oblepioną gliną, a dziedzińiec wewnętrzny wybrukowano.

Nadleśnictwo Jarocin wykorzystując powyższe walory przyrodniczo - kulturowe uroczyska pragnie rozwijać edukację przyrodniczo leśną między innymi poprzez zorganizowanie w najbliższych latach subregionalnego ośrodka edukacyjno muzealnego we wpisanym do rejestru zabytków budynku dawnego Nadleśnictwa Czeszewo. Osada ta zlokalizowana jest na skarpie rzeki Warty w bliskiej odległości od czynnego zabytku techniki jakim jest prom „Nikodem”. Jest on przykładem tradycyjnego rozwiązania technicznego przeprawy przez rzekę, służący pierwotnie do wywozu drewna. Na dzień dzisiejszy wykorzystywany do przeprawy osób chcących odwiedzić uroczysko. Istniejące ścieżki dydaktyczne, rowerowe i miejsca wypoczyn-

ku w tym obozowisko są pomocne w poznawaniu tego unikalnego zakątka Wielkopolski.

Ciekawostką niech będą udokumentowane pobyty w lasach czeszewski Adama Mickiewicza (Smielów) oraz Henryka Sienkiewicza, którzy już wcześniej poznawali walory przyrody w uroczysku Warta.

Warto także wspomnieć o udokumentowanych zasobach wód termalnych Czeszewa. Miejscowy plan zagospodarowania wspomina, że miejscowość ta ma charakter uzdrowski i należy podjąć działania zmierzające do wykorzystania walorów balneo-klimatycznych Czeszewa.

opracował:
Jan Suder

Zapraszamy.
Wszelkie informacje:
Nadleśnictwo Jarocin,
ul. Tadeusza Kościuszki
43, 63 - 200 Jarocin
<http://jarocin.lasypanstwowe.poznan.pl/>
tel. 062/747 - 23 - 19

Zawody z konkursem

Dnia 25 września nad Wartą w lasku „Guć” odbyły się coroczne zawody wędkarskie na zakończenie sezonu o „Rybę jesieni”.

Do rywalizacji zgłosiło się 55 zawodników, a wśród nich 5 młodzieżowców. Mimo obaw organizatorów pogoda sprzyjała połowu ryb, choć do pogody nie dostosowały się same ryby.

Mimo słabych połowów udało się wyłonić zwycięzców. Wśród seniorów zwycięzcom został Adam Zygula, któ-

ry zgromadził 505 pkt. Drugie miejsce zajął Piotr Radojewski (385 pkt.), a trzeci był Mateusz Rogoziński (375 pkt.). Wśród młodzieży zwyciężył Damian Zys (290 pkt.) przed Piotrem Rejmanem (195 pkt.) i Dawidem Zgolińskim (190 pkt.)

Na zakończenie zawodów organizatorzy przygotowali niespo-

dziankę dla wędkarzy. Wśród uczestników zawodów został przeprowadzony konkurs z ogólnej wiedzy dotyczącej połowu ryb. W toku tej rywalizacji najlepszy okazał się Mateusz Rogoziński, drugi był Łukasz Tetrycz, a trzeci Henryk Wiechciński. Na dalszych pozycjach uplasowali się Zbigniew

Smolarek, Tomasz Szymański i Dawid Zgoliński. W konkursie teoretycznym wszyscy biorący w nim udział otrzymali nagrody, które ufundował przedstawiciel firmy Jaxon pan Józef Gurzyński.

Po zmaganiach praktycznych i „umysłowych” na wszystkich czekała grochówka.

mt



* 22 sierpnia, około godz. 22:40, komenda powiatowa w Środzie, została powiadomiona o ujawnieniu wiszących zwłok w miejscowości Kruczyn. Śledztwo w tej sprawie prowadzi posterunek policji w Nowym Mieście.

* 28 sierpnia mieszkaniec Wolicy Nowej powiadomił o kradzieży czterech królików. Kradzieży dokonano w nocy z 27 na 28 sierpnia. Wartość strat oszacowano na 60 zł.

* 29 sierpnia w Nowym Mieście, na drodze nr 11, doszło do kolizji drogowej. Kierujący samochodem Opel Astra doprowadził do zderzenia z

Fordem. Uczestników kolizji przewieziono do szpitala w Środzie.

* 31 sierpnia posterunek policji w Nowym Mieście, został powiadomiony przez mieszkankę Boguszyna o znęcaniu się nad nią psychicznie i fizycznie. Postępowanie w tej sprawie z art. 207/1 prowadzi posterunek w Nowym Mieście.

* Tego samego dnia około godz. 15:00, doszło do kolizji drogowej, gdzie kierujący Żukiem, w wyniku nieprawidłowego wyprzedzania potrafił rowerzystę. Poszkodowanego przewieziono do szpitala w Środzie.

* 1 września, około godz. 17:25 w Kłęce obsługa sklepu zatrzymała nieletniego mieszkańca Kłęki, na gorącym uczynku kradzieży artykułów spożywczych i kosmetycznych. Sprawę skierowano do Sądu Rejonowego w Środzie.

* 2 września mieszkanka Nowego Miasta powiadomiła policję o zaginięciu córki,

która 31 sierpnia wyszła z domu i nie wróciła. Zaginiona wróciła do domu po trzech dniach od zniknięcia.

* 4 września policjanci zostali powiadomieni o kradzieży łańcuchów, kół i pasów ratunkowych na przeprawie promowej w Dębnie. Kradzieży dokonano, kiedy prom był przycumowany od strony Pięczkowa. Straty oszacowano na co najmniej 500 zł, na szkodę Zarządu Dróg Powiatowych w Środzie.

* 7 września, na ul. Śremskiej w Nowym Mieście, kierujący Renault Megane nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i uderzył w tył Citroena Berlingo. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym.

* 8 września w Nowym Mieście zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę. Badania wykazały zawartość 0,24 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

* 9 września mieszkaniec Teresy powiadomił policję o pobiciu, które miało miejsce

5 września. Zawiadamiającego i drugiego pokrzywdzonego znani sprawcy przewrócili na ziemię i kopali. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi z artykułu 158/1 posterunek policji w Nowym Mieście.

* 13 września w Nowym Mieście, na ul. Jesionowej, kierująca samochodem osobowym, cofając uderzyła w zaparkowany pojazd. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

* 16 września w Boguszynie, nieznani sprawcy dokonali kradzieży 300 litrów oleju napędowego z trzech autobusów. Kradzieży dokonano w nocy z 15 na 16 września. Wartość strat oszacowano na kwotę 1000 zł na szkodę mieszkańca Boguszyna.

* Tego samego dnia powiadomiono o kradzieży roweru o wartości 200 zł. Kradzieży dokonano 15 września, a postępowanie w tej sprawie prowadzi posterunek policji w Nowym Mieście.

Ogłoszenia

Pilnie sprzedam Nokię 3200, stan bdb, z wyposażeniem, silikon gratis, cena 400 zł, tel. 287 50 12 (wieczorem).

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

**WIADOMOŚCI
LOKALNE**

Treść ogłoszenia: _____

Z ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego

ZGONY

Kołodziejczak Władysława I. 83	Wolica KoZIA
Nawrocki Miron I. 53	Nowe Miasto
Gęstka Regina I. 73	Radliniec
Mikołajewicz Tomasz I. 43	Kruczyn
Merdas Stanisław I. 54	Chwałęcín
Grzelak Anna I.84	Wolica Pusta
Siejak Felicja I. 67	Boguszyn
Świdorski Jan I. 59	Kłęka
Sobczak Gertruda I. 72	Szyplów
Wątkowiak Joanna I. 67	Nowe Miasto
Gendera Leokadia I. 78	Nowe Miasto
Ziemski Marek I. 48	Chwałęcín
Zawadzka Czesława I. 72	Chocicza

Pielgrzymka do Częstochowy

22 września odbyła się autokarowa pielgrzymka do Częstochowy zorganizowana przez proboszcza nowomiejskiej parafii ks. Tadeusza Lorka.

W pielgrzymce udział wzięło ok. 50 osób. Z Nowego Miasta wyjazd nastąpił o godz. 500. Na miejscu uczestnicy byli po godz. 900. Czas, który spędzono na Jasnej Górze został maksymalnie wykorzystany. Duża w tym zasługa księdza proboszcza.

Zaraz po przybyciu na miejsce pielgrzymi udali się na wały, gdzie odbyła

Jest ona wykonana z 37 kg bursztynu, a także innych szlachetnych kamieni. Widzieliśmy także korony, które Ojciec Święty Jan Paweł II poświęcił w przeddzień swojej śmierci. Widnieje na nich, tak dobrze znany nam, napis TOTUS TUUS, potwierdzający oddanie i miłość jaką papież darzył Maryję. Mszę św. odprawił ks. Tade-



się droga krzyżowa. Zakończono ją, przy pomniku Jana Pawła II, na wspólnej modlitwie. O 1100 zgromadziliśmy się na mszy św., która odbyła się przed samym ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej. Mogliśmy podziwiać nową, przepiękną sukienkę Maryi.

usz. Pielgrzymi mogli także wysłuchać pięknego i pouczającego kazania wygłoszonego przez tamtejszego księdza. O godz. 12⁰⁰ nastąpiło zasłonięcie cudownego obrazu. Później każdy miał czas dla siebie. Można było zobaczyć i zwiedzić Skarbiec, Salę Rycerską,



muzeum, czy wejść na wieżę. O 1330 nastąpiło ponowne odsłonięcie obrazu. Na zakończenie udano się po wodę do źródła przy Kościele św. Barbary. W drodze powrotnej o godz. 2100 został odśpiewany Apel Jasnogórski by jeszcze raz połączyć się z Jasną Górą.

Pielgrzymi ofiarowali księdzu proboszczowi ornat z Matką Boską Różańcową. Zostanie on uroczysto wręczony podczas mszy św. z oka-

zji odpustu 7 października o 19⁰⁰. Pielgrzymi przekażą go wtedy celebransowi ks. Eugeniuszowi Woźniakowi, który poświęci ornat, po czym odprawi w nim mszę.

Pielgrzymka należała do udanych. Wszyscy jej uczestnicy są zadowoleni. Księdzu Tadeuszowi jeszcze raz dziękujemy za wspaniałą organizację. Liczymy na następny taki wyjazd do zakątka gdzie powracać każdy chce.

M.U.

Mniejszości narodowe w Nowym Mieście nad Wartą. Część II – Niemcy.

W poprzednim numerze „Wiadomości lokalnych” szerzej omówiłam dzieje nowomiejskich Żydów. W tym artykule chciałabym swą uwagę poświęcić Niemcom mieszkającym w Nowym Mieście na przestrzeni dziejów.

Początków napływu ludności pochodzenia niemieckiego do Nowego Miasta możemy dopatrywać się już w XVII wieku. Najprawdopodobniej dzięki korzystnemu dla osób wyznania protestanckiego przywilejowi lokacyjnemu Laskówki, po 1664 roku do Laskówki napływa ludność pochodzenia niemieckiego. Z indagand pruskich wynika, że w 1794 roku w Nowym Mieście mieszkało 16 osób wyznania luteranckiego i jedna osoba wyznania kalwińskiego. W tym okresie mieszkańcy protestancy nie posiadali własnego pastora, nie wiemy także nic o ich strukturze zawodowej.

W okresie zaboru pruskiego (od 1795-1918) w napływie ludności niemieckiej do Nowego Miasta można wyróżnić kilka faz. Niewielki napływ osób pochodzenia niemieckiego związany był z okresem względnej neutralności w stosunkach polsko-pruskich od Kongresu Wiedeńskiego po Powstanie Listopadowe, czyli w latach 1815–1830. Okres po Powstaniu Listopadowym (po 1830), a w Wielkopolsce przede wszystkim po Wiośnie Ludów (1848) to także pierwsza licząca się fala osadników niemieckich. Wówczas w Nowym Mieście liczba osób wyznania ewangelickiego ulega zwiększeniu z kilkun-

stu do 173. Liczba ta zwiększa się jeszcze bardziej u schyłku XIX wieku, po utworzeniu II Rzeszy Niemieckiej (po 1870 roku). Wówczas liczba ewangelików w Nowym Mieście przekracza 200 osób i na tym poziomie stabilizuje się aż do wybuchu I wojny światowej (1914 rok). Osoby niemieckiego pochodzenia sprawują w Nowym Mieście wszystkie kluczowe urzędy miejskie. Radni miejscy za sprawą pruskiej ordynacji wyborczej, wybierani są także prawie wyłącznie spośród najzamożniejszych obywateli pochodzenia niemieckiego. Najwięksi właściciele ziemscy mieszkający w Nowym Mieście to również Niemcy. Do Niemców należała sfera intratnych usług budowlanych. Oni także są właścicielami Apteki „Pod Aniołem” (Nikodemus Sieg), jedynego w Nowym Mieście hotelu (A.Engelmann), czy też licznych restauracji (np. J.Rumpelt właściciel „Oberży pod Czarnym Orłem”, wcześniej nazywanej „Domem Niemieckim”).

Wzrastająca liczba osób wyznania ewangelickiego była powodem utworzenia w 1853 roku, uchwała konsystorza w Poznaniu, gminy ewangelickiej w Nowym Mieście. Przez około dwadzieścia lat nabożeństwa odbywały się w należą- cym do H.Kennemanna,

właściciela majątku Klęka, spichrzu solnym. W latach 70-tych XIX wieku po raz pierwszy pojawia się pastor nowomiejski. H.Kennemann, właściciel licznych parceli w Nowym Mieście, w 1871 roku funduje kościół ewangelicki, który wybudowany został przy ulicy Poznańskiej, na przedmieściu Laskówka. Obok kościoła powstaje pastorówka (budynek na mieszkanie dla pastora), przebudowana najprawdopodobniej z dawnego dworu Grabskich. Z 1890 roku pochodzi budynek szkoły ewangelickiej.

Herrmann Kennemann z Kleki, obok Ferdinanda von Hausemanna i Heinricha von Tiedamanna, należał do założycieli powstałej w 1894 roku, organizacji popularnie zwanej Hakatą, której pełna niemiecka nazwa brzmiała Verein zur Foerderung des Deutschtums in den Ostmarken. Oficjalnie organizacja ta miała na celu popieranie inicjatyw sprzyjających wzrostowi niemieckiego potencjału gospodarczego. W programie swym wiele miejsca poświęcono formom pomocy dla ludności niemieckiej, przez nabywanie nieruchomości, sprowadzenie rzemieślników, kupców, lekarzy, urzędników, robotników oraz wzmocnienie stanu średniego przez zapewnienie

mu kredytów i klienteli. W Nowym Mieście prężnie działało Koło Hakaty. Spotykamy się z podobnymi formami pomocy, na przykład restaurator Glier otrzymał bezwrotną pożyczkę w kwocie 5000 marek.

Sytuacja mniejszości niemieckiej zmienia się w okresie międzywojennym. W Polsce Zachodniej Niemcy stanowią liczącą się mniejszość narodową. Ich status regulowały postanowienia Traktatu Wersalskiego ratyfikowane przez Sejm Ustawodawczy RP w dniu 31 lipca 1919 roku, które weszły w życie na terytorium Polski 10 stycznia 1920 roku (był to tzw. mały traktat wersalski). Najistotniejsze były artykuły 3 i 4 tego Traktatu, które głosiły, że obywatelami Polski bez formalności stawali się ci obywatele Niemiec, Austrii, Węgier i Rosji, którzy w chwili wejścia postanowień Traktatu w życie zamieszkiwali ziemie uznane za część składową Polski. Obywatele ci mogli jednak optować na rzecz innego obywatelstwa dla nich dostępnego. Wówczas, jeżeli skorzystali z tego prawa, musieli opuścić Polskę w ciągu 12 miesięcy. Podczas wyjazdu mogli zabrać ze sobą cały majątek ruchomy, za majątek nieruchomy pozostawiony w Polsce przysługiwało im odszkodowanie.

W języku urzędniczym pojawił się także termin „opcja milcząca” na określenie osób, które zaraz po I wojnie światowej opuściły Polskę bez formalnego optowania na rzecz Niemiec czy innego kraju.

Magistrat Nowego Miasta prowadził dokładną ewidencje osób należących zarówno do tzw. opcji milczącej, jak i formalnie optujących na rzecz Niemiec. W latach 1920-22 Nowe Miasto opuściło, w ramach tzw. „Opcji milczącej” 74 Niemców, wśród nich byli między innymi: burmistrz nowomiejski Leo Fritsch, nauczyciele z rodzinami: Paul Kochmann i Herrmann Pohl oraz policjant Friedrich Lange. Zostali oni pozbawieni urzędów z powodu nieznamoścności języka polskiego w mowie i piśmie. Do grupy optantów na rzecz Niemiec należały 23 osoby wraz z rodzinami. Opuściły one Nowe Miasto w latach 1922-1927.

W 1931 roku w Nowym Mieście mieszkało nadal 68 Niemców, w 1937 roku było ich 67. Stosunki z Niemcami mieszkającymi w Nowym Mieście do początku lat 30-tych XX wieku układały się bezkonfliktowo. W tym okresie centrum życia niemieckiego jest gmina ewangelicka z pastorem Emilem Gurnhuberem na czele. Patronem gminy był Max Jouanne, zięć Herrmanna Kennemanna, który po teściu odziedziczył majątki w Klece i Lubrzu. Do lat trzydziestych jedyną niemiecką instytucją działającą w Nowym Mieście był oddział Kasy Oszczędności (Sport- und Darlehenskasse). W latach 30-tych w Nowym Mieście powstaje Koło Deutsche Vereinigung in Westpolen, liczące 60

członków. Prezesem Koła został August Herrmann rolnik z Radlińca. Była to naczelna organizacja niemiecka dla Wielkopolski i Pomorza. Głównym zadaniem miało być pielęgnowanie tradycji oraz kultury Niemców zamieszkających w Polsce w ramach państwowości polskiej i na gruncie obowiązujących przepisów prawa. Członkowie tej organizacji organizowali odczyty, zebrania, kursy i zabawy towarzyskie, a także pomoc prawną i doradztwo prawne dla swoich członków. W ramach działalności tego stowarzyszenia Nowe Miasto odwiedził niemiecki teatr działający w Poznaniu. Miejscem spotkań był lokal prowadzony przez Elsię Adolph u zbiegu ulic Kościelnej i Polnej.

Magistrat nowomiejski prowadził też dokładną ewidencję wszystkich cudzoziemców odwiedzających i przebywających w Nowym Mieście. Z tej ewidencji wynika niezbicie, że kilka osób pochodzenia niemieckiego, które wcześniej optowały na rzecz Niemiec i wyjechały z Polski, w latach 30-tych wróciły z niemieckimi paszportami i przebywały w Nowym Mieście. W archiwaliach nowomiejskich zachowały się także tajne akta policyjne świadczące o wroście nastrojów antypolskich wśród mieszkającej tu ludności niemieckiej. Był to rezultat faszystowskiej propagandy, silnej w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej. W 1939 roku skończyło się bezkonfliktowe współistnienie mniejszości niemieckiej z polskimi mieszkańcami Nowego Miasta.

Dr Adriana Ciesielska

Stanowisko w sprawie „jedenastki”

Poniżej przedstawiamy Państwu stanowisko jakie wypracowali przewodniczący rad, prezydenci, burmistrzowie i wójtowie w sprawie drogi nr 11 przebiegającej przez naszą gminę. Spotkanie, w którym wzięły udział 24 osoby, odbyło się w Jarocinie, 14 września. Naszą gminę reprezentował przewodniczący rady Czesław Jarecki.

W trosce o zwiększenie bezpieczeństwa i usprawnienie ruchu samochodowego w Wielkopolsce, zebrani w jarocińskim Ratuszu Prezydenci, Burmistrzowie, Wójtowie oraz Przewodniczący Rad wnioskują o przyspieszenie realizacji planów dotyczących przekształcenia drogi krajowej nr 11 w drogę ekspresową przebiegającą przez Wielkopolskę.

Przekształcenie drogi krajowej nr 11 w drogę ekspresową wpłynie na rozwój gospodarczy Wielkopolski, atrakcyjność turystyczną oraz zapewni lepsze możliwości w pozyskiwaniu nowych inwestorów. Przekształcenie drogi nr 11 w drogę ekspresową bezpośrednio wpłynie również na rynek pracy i przyczyni się do powstania nowych miejsc pracy.

Każdego roku ruch samochodowy na tej trasie wzrasta. Niejednokrotnie droga ta przebiega przez centra miast, stwarzając poważne zagrożenie dla

życia i zdrowia ich mieszkańców.

Przyjęcie Polski do Unii Europejskiej stwarza możliwość uzyskania dotacji ze środków Wspólnoty, a co za tym idzie przyspieszenia realizacji inwestycji w stosunku do terminów ujętych przez GDDKiA w wieloletnich planach inwestycyjnych.

Wnioskodawcy jedynym głosem domagają się podjęcia odpowiednich działań zmierzających do ujęcia drogi krajowej nr 11 w Strategii Rozwoju Województwa Wielkopolskiego oraz w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2007 – 2013.

Kolejne przesunięcia w czasie mogą stać się przyczyną wielu zagrożeń, zarówno dla ruchu samochodowego jak i dla pieszych oraz co ważne, domostw znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie tej trasy. Zbyt późno podjęte działania w zakresie poprawy drogi krajowej nr 11 mogą mieć katastrofalny wpływ na środowisko naturalne w pasie tej drogi.

Sportowe zakończenie lata

4 września na kortach tenisowych w Nowym Mieście odbyło się zakończenie lata dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy.

Impreza rozpoczęła się o godz. 15⁰⁰. Organizatorem rozgrywek tenisowych było Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej. Na kortach odbyły się półfinałowe i finałowe mecze pomiędzy uczniami szkoły podstawowej i gimnazjum. W finale szkół podstawowych Dawid Zgoliński pokonał An-

toniego Szymczaka, zaś w kategorii gimnazjów Artur Tomczak zwyciężył Roberta Tomczaka. Trud sędziowania spadł na barki pana Ireneusza Janickiego i pana Krzysztofa Szczołki. Rywalizujący zawodnicy to tylko chłopcy, miejmy jednak nadzieję, że wkrótce przybędzie dziewcząt, które będą

uprawiać tę dziedzinę sportu.

Nie zapomniano w tym dniu także o najmłodszych. GOK zorganizował dla nich szereg konkursów z ciekawymi nagrodami. Oprócz tego na wszystkich uczestników – czy to tych mniejszych, czy większych czekały darmowe lody. Zabawę, któ-

rej cały czas towarzyszyła muzyka, zakończono ok. godz. 19⁰⁰.

Niestety wakacje już się skończyły i uczniów czeka znów cały rok pracy. Jednak z pewnością wspomnienia pozostaną w ich pamięci na długo i zanim się obejrzą nastąpi otwarcie sezonu letniego w czerwcu 2006 roku.

M.U.

Dobre starty młodych lekkoatletów

Lekkoatleci rozpoczęli kolejny sezon. Wielu z nich spędziło tegoroczne wakacje na obozach przygotowujących. Miejmy nadzieję, że wyniki będą coraz lepsze.

20 sierpnia w Kielcach odbyły się Mistrzostwa Polski Szkół. Wzięło w nich udział dwóch naprawdę uzdolnionych chłopaków z naszej gminy. Michał Szczepański zajął II miejsce w skoku wzwyż z wynikiem 2,05m. Drugim, który zajął wysoką lokatę, jest Sebastian Pachura, który w skoku w dal wynikiem 7,06m (rekord życiowy) zapewnił sobie II pozycję. Sebastian wystartował także w biegu na 100m oraz sztafecie 4x100m. W obu konkurencjach zdobył III miejsce.

3 września w Poznaniu

odbyła się Liga Młodzików oraz Miting Juniorów. W zawodach tych wzięła udział spora grupa naszych sportowców. Jednak impreza, jaką były Mistrzostwa Makroregionu Młodzików, które odbyły się 10 września w Szczecinie, należała do bardziej emocjonujących. Adam Szczołka z Nowego Miasta oraz Mateusz Królak z Chociczy wspaniale pobiegli na swoich zmianach w sztafecie 4x100m, zdobywając pierwsze miejsce.

Adam wziął udział także w skoku w dal - jego wynik to 5,38m. Także w skoku w dal wystąpił Da-

niel Madej, który wylądował na odległości 5,18m. Spośród dziewcząt zaprezentowała się Monika Miśkiewicz w chodzie na 3 km z czasem 18min.2s. Należy także wspomnieć, że Monika była gościem wielokrotnego mistrza Polski i świata Roberta Korzeniowskiego. 17 września wzięła udział w imprezie pod nazwą „Na Rynek Marsz...” w Krakowie.

18 września nieźle zaprezentowali się juniorzy i juniorzy młodszy podczas Ligi Juniorów w Poznaniu. Sebastian Pachura wystartował w skoku w dal i wylądował na odległości

6,99m. Michał Szczepański pokonał w skoku wzwyż poprzeczkę zawieszoną na wysokości 2,05m, a Maciej Urbaniak 1,80m. Krzysztof Baraniak w biegu na 200m osiągnął czas 23,64s., znakomicie zaprezentował się także w sztafecie 4x400m.

Sezon jeszcze się nie skończył. Młodych sportowców czekają kolejne występy. Liczymy na to, że będą one naprawdę bardzo owocne i emocji nie zabraknie. Życzymy powodzenia i trzymamy kciuki!!!

M.U.

WIADOMOSCI LOKALNE redaguje zespół w składzie: Magdalena Florczak, Monika Urbaniak, Czesław Jarecki, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Piotr Kwieciński, Agata Strugała, Małgorzata Paszkiewicz, Mieczysław Rzepka, Maria Stamierowska, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński.

p.o. Redaktora naczelnego: Marek Tomczak

Skład komputerowy: Bartosz Tułaza

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów.

Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n. Wartą.

Telefon do redakcji: (0) - 694-944-099 e-mail: lokalne@interia.pl

Druk: Drukarnia PROJEKT, 63-200 Jarocin, ul. Kusocińskiego 12, tel. (062) 747 14 09